

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 12 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o naprawienie szkody (6937.18 PLN)

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 6.937,18 zł (sześciu tysięcy dziewięciuset trzydziestu siedmiu złotych i osiemnastu groszy) z odsetkami ustawowymi od kwoty 6.687,18 zł (sześciu tysięcy sześciuset osiemdziesięciu siedmiu złotych i osiemnastu groszy) liczonymi od dnia 09 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 2.564 zł (dwóch tysięcy pięciuset sześćdziesięciu czterech złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 101,05 zł (stu jeden złotych i pięciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

### UZASADNIENIE WYROKU W POSTĘPOWANIU ZWYKŁYM

Pozwem złożonym w dniu 02 kwietnia 2015 r. powód A. W. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda kwoty **6.937,18 zł** z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty **6.687,18 zł** od dnia 09 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Uzasadniając powództwo wskazano, że powód dochodzi uzupełniającego odszkodowania z OC sprawcy szkody komunikacyjnej, ubezpieczonego w pozwanej spółce, gdyż wypłacona przez pozwaną kwota odszkodowania nie pokrywa szkody. Oprócz kwoty należnej z tytułu różnicy pomiędzy wysokością rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela powód dochodzi zwrotu kwoty 250 zł zapłaconej niezależnemu rzeczoznawcy za wycenę wysokości szkody zaniżonej przez pozwaną.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała kalkulację przedstawioną przez powoda wskazując, że jest ona zawyżona, gdyż nie znajduje uzasadnienia stosowanie części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta

pojazdu, gdy na rynku dostępne są części o tej samej jakości produkowane z zachowaniem identycznych norm technologicznych przez niezależnych producentów i dystrybuowane poza siecią producenta danej marki, które pozwalają przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. Ponadto, jeżeli pozwany dokonał naprawy, winien wykazać koszty faktycznie poniesione, a nie odwoływać się do hipotetycznych kosztów ustalonych przez biegłego. Z kolei, koszt prywatnej ekspertyzy nie jest zasadny, gdyż pozwany nie wyraził na nią zgody i ten dokument prywatny powód sporządził na własne ryzyko.

Stanowiska stron zostały podtrzymane.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W wyniku kolizji drogowej z dnia 07 listopada 2014 r., zawinionej przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej spółce, uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód F. (...) o nr rej. (...). Tego samego dnia powód zgłosił szkodę. W dniu 12 listopada 2014 r. **pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 5.074,55 zł, które wypłaciła.** Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania i zasięgnął opinii niezależnego rzeczoznawcy, który wycenił szkodę na kwotę 11.761,73 zł. Za kosztorys powód zapłacił rzeczoznawcy kwotę 250 zł. Pismem z dnia 12 grudnia 2014 r. **powód wezwał pozwaną do zapłaty uzupełniającego odszkodowania w kwocie 6.687,18 zł, lecz pozwana podtrzymała swoje stanowisko.** Zwrócił się ponadto do Rzecznika Ubezpieczonych.

**Bezsporne, a nadto dowód:** kalkulacja naprawy niezależnego rzeczoznawcy LUB/(...) k. 22-27, kosztorys ubezpieczyciela nr (...) k. 28-30, faktura VAT za wycenę k. 21, pismo powoda (odwołanie) k. 36-40, skarga do rzecznika ubezpieczonych k. 31-35, pismo pozwanej z 22.12.2014 r. k. 14, odpowiedź rzecznika k. 10-13, dokumenty z akt szkodowych k. 63-118, w tym: druk zgłoszenia szkody i zdjęcia k. 88-102v oraz 111-113, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego sprawy k. 109-110, kosztorys ubezpieczyciela k. 103-104.

W wycenie niezależnego rzeczoznawcy uwzględniono przyjmowane przez Audatex części oryginalne, sygnowane logo producenta danej marki pojazdu, technologię właściwą dla danej naprawy, amortyzację na części, jeśli przyjął ją ubezpieczyciel, chyba że rzeczoznawca sam oglądał pojazd, to wówczas dokonywał własnej oceny, czy amortyzacja jest zasadna, stawki za roboczogodziny dla lokalnego rynku wg ustaleń (...) oddziału Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego E..

**Dowód:** zeznania świadka S. Ł. k. 148-149.

Technik samochodowy K. K. (1), sporządzający kosztorys dla (...) S.A. (k. 103 – 104), przyjmuje amortyzację na części, gdy stwierdza, że jakaś część jest niepełnowartościowa, czyli jest skorodowana lub uszkodzona, co nie ma związku z daną szkodą lub też element był wcześniej nie technologicznie naprawiany. Jeśli naprawa była wcześniej, ale zgodnie z technologią i nie ma cechy niepełnowartościowości, to amortyzacji nie przyjmuje. Części, które (...). S.A. kwalifikuje do wymiany, muszą być nowe i albo są to części oryginalne, albo części alternatywne o porównywalnej jakości do części oryginalnych. Części oryginalne są to części producenta pojazdu albo części innego producenta dostarczane producentowi pojazdu na pierwszy montaż np. szyby, klocki hamulcowe, reflektory, kierunkowskazy, których to części producent pojazdu nie produkuje. To czy (...) S.A. przyjmuje części oryginalne, czy też alternatywne, zależy przede wszystkim od tego, czy występują na rynku części alternatywne, czy są jakości odpowiadającej oryginalnej. Jeśli występują i są porównywalnej jakości, to ubezpieczyciel automatycznie przyjmuje takie części w kalkulacji, dokonując optymalizacji kosztów naprawy w zgodzie z wytycznymi Komisji Nadzoru Finansowego.

**Dowód:** zeznania świadka K. K. k. 149-150

W dniu 22 lutego 2015 r. powód sprzedał swój pojazd F. (...) za kwotę 17.000 zł wskazując w umowie, że auto jest po naprawach blacharsko – lakierniczych.

**Dowód:** umowa k. 155.

Kwota odszkodowania wypłacona przez pozwaną nie była wystarczająca do pokrycia szkody. Powód zasięgnął bowiem opinii warsztatów uzyskując informację, że będzie to kosztowało jeszcze raz tyle. Ja okazywał wycenę (...), przede wszystkim mówiono, że stawka za roboczogodzinę przyjęta przez (...) jest zaniżona. Warsztaty naprawcze oferowały roboczogodzinę za ok. 110-120zł. W serwisie (...) uśmiechnęli się tylko na kwotę wypłaconą przez (...). Po sugestii warsztatów powód zwrócił się do niezależnego rzeczoznawcy o prywatną ekspertyzę. Z tego, co pamięta, na wycenie w (...) mówili, że części, które uległy uszkodzeniu, były częściami oryginalnymi. Przy zakupie pojazdu nie badał, czy lakier jest oryginalny. Z tego co wie, (...) nie kwestionowało oryginalności lakieru. Przed sprzedażą pojazdu (22 lutego 2015 r.), a po szkodzie powód naprawił ten samochód w warsztacie lakierniczym w S., gdzie jest komora lakiernicza, na tyle, na ile mógł, czyli na ile było go stać z wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty. To była naprawa prowizoryczna, a nie profesjonalna. Nie dostał żadnej faktury ani rachunku i o nic takiego nie prosił. Te elementy, które zostały uszkodzone, zostały w tym warsztacie polakierowane, przy czym część z nich albo wszystkie nadawały się do wymiany, a nie do naprawy. Powód nie ma wiedzy, aby elementy, które uległy uszkodzeniu, za którą odpowiada (...), były wcześniej naprawiane, wymieniane czy w ogóle uszkodzone. Właścicielem tego samochodu był od około 3-5 miesięcy zanim doszło do szkody i w czasie, gdy był właścicielem, te elementy nie były uszkodzone - powód nie miał żadnej kolizji, jak również nie dostrzegł żadnych widocznych uszkodzeń w tych elementach przed szkodą, za którą odpowiada (...). W szkodzie, za którą odpowiada pozwana, samochód powoda został uderzony przez autobus PKS z lewej strony, więc były zarówno zarysowania, jak i wgniecenia. Na ile zakład mógł, wyprostował te wgniecenia, poszpachlował i polakierował. Powód więcej zapłacił kupując to auto, niż uzyskał ze sprzedaży, bo samochód był w bardzo dobrym stanie. Uszkodzone w wyniku szkody z dnia 07 listopada 2014 r. lewe lusterko zostało naprawione w tym samym warsztacie. Przedni lewy błotnik i zderzak zostały naprawione prowizorycznie, nie zostały wymienione na nowe. Wg rozeznania powoda na podstawie ofert internetowych ten samochód w dacie szkody, gdyby jej nie uległ, był warty ok. 25 tys. zł. Sprzedając samochód za 17 tys. zł uwzględnił, że auto było pokolizyjne, jak również to, że szkoda nie została w całości naprawiona. Nowy właściciel o tym wiedział i zostało to wpisane do umowy.

**Dowód:** zeznania powoda k. 156-157.

Koszt naprawy pojazdu powoda z zastosowaniem średnich stawek za roboczogodziny w dobrze wyposażonych nieautoryzowanych warsztatach naprawczych na lokalnym rynku obowiązujących w 2014 r. wynosi:

- a) 11.800,99 zł brutto przy użyciu części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta,
- b) 11.558,95 zł brutto przy użyciu części oryginalnych nie sygnowanych znakiem producenta, to jest części z grupy Q.

Wartość rynkowa pojazdu w stanie przed szkodą z uwzględnieniem jego wyposażenia dodatkowego wynosiła ok. 25.300 zł brutto, a w stanie uszkodzonym około 18.800 zł brutto, przy czym wartość pojazdu w stanie uszkodzonym uwzględniająca zredukowany koszt naprawy jest wartością hipotetyczną, która może być urealniona w oparciu o przeprowadzoną procedurę zbycia pojazdu na rynku wtórnym.

Koszt naprawy pojazdu przywracający jego stan sprzed szkody zawiera się w przedziale od około 11.558,95 zł do ok. 11.800 zł brutto.

Z materiału dowodowego nie wynika, by samochód przed szkodą z dnia 07.11.2014 r. posiadał wcześniejsze uszkodzenia lub znamiona naprawy wykonanej z użyciem mas szpachlowych lub części zamiennych z grupy tzw. zamienników. Dlatego też biegły nie znalazł podstaw formalnych do zastosowania w procesie naprawy tzw. zamienników części oryginalnych.

**Dowód:** opinia biegłego z kalkulacją naprawy, raportem optymalizacji cen części i wyceną wartości pojazdu k. 170-189.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnieniu.

Podstawę prawną żądania strony powodowej (zasądzenia odszkodowania uzupełniającego) stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Zastosowanie znajdują także inne przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową, wymienione w art. 361 i 363 k.c. oraz przepisy traktujące o sposobie postępowania zakładu ubezpieczeń likwidującego zdarzenie szkodowe, mianowicie art. 14 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), oznaczanej w dalszej części uzasadnienia skrótem „u.u.o.”

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej spółki odszkodowania uzupełniającego za szkodę powstałą w jego majątku w wyniku uszkodzenia stanowiącego własność powoda pojazdu w następstwie kolizji z dnia 07 listopada 2014r. spowodowanej przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce.

Odpowiedzialność sprawcy kolizji, co do zasady, za powstałą w jej następstwie szkodę nie była w niniejszej sprawie kwestionowana, gdyż ubezpieczyciel wypłacił już odszkodowanie w tzw. kwocie bezspornej. Sporną pozostawała natomiast kwota należnego powodowi odszkodowania.

Z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia kwestii spornych, należy kolejno przytoczyć wymienione wyżej podstawy prawne.

Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Ogólna zasada odpowiedzialności deliktowej oparta jest na winie, a zatem, zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy szkody pozostawała w niniejszej sprawie okolicznością bezsporną.

Z uwagi na fakt, że sprawca szkody ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów w pozwanej spółce, pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za zdarzenia szkodzące, czego pozwana, co do zasady, nie kwestionowała.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W myśl przepisów art. 34. ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, jak stanowi art. 14 ust. 1 u.u.o.

Z kolei, zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl drugiego paragrafu tego artykułu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Rzeczą sądu było rozstrzygnięcie czy kwota żądana przez powoda mieści się w granicach przysługującego mu odszkodowania, mającego przywrócić stan sprzed szkody i czy należy do normalnych następstw szkody.

Aby rozstrzygnąć spór, sąd zasięgnął wiedzy specjalnej powołując biegłego sądowego, który zapoznał się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, w tym aktach szkodowych, dokonał analizy obu przedstawionych w sprawie kalkulacji, pochodzących od stron i noszących walor dokumentów prywatnych, porównał zastosowane metody wyceny i dokonał ustaleń własnych. Opinia wydana w rezultacie pracy biegłego jest w ocenie sądu jasna, spójna, rzeczowa, wyczerpująca i należyście uzasadniona. W pełni odpowiadając na zadane przez sąd pytania, uwzględnia zarówno koszty naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu, jak i koszty wyliczone przy zastosowaniu tańszych części oryginalnych – Q. Opinia wskazuje także wartość pojazdu przed i po szkodzie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by kwestionować wiadomości specjalne biegłego, jak i rzetelność wyniku jego pracy. Strony, którym doręczono odpis opinii z pouczeniem o prawie ustosunkowania się do jej treści (k. 191, 194-195), nie wniosły żadnych zastrzeżeń. Sąd orzekający uznaje sporządzoną opinię za w pełni przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a jej ustalenia przyjmuje za własne, co znalazło wyraz w sporządzonym stanie faktycznym. Treść opinii koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, tworząc spójną całość. Mając na uwadze poczynione rozważania sąd uznał, że metoda kosztorysowa, przyjęta przez biegłego, stanowi należyłą podstawę ustalenia wysokości szkody w majątku powoda. Metoda ta jest aktualnie jedyną, pozwalającą ustalić wysokość szkody, albowiem poszkodowany dokonał prowizorycznej a nie zgodnej z technologią naprawy w ramach wypłaconych mu środków, po czym dokonał zbycia pojazdu.

Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania sąd uznał powództwo za zasadne i orzekł, jak w pkt I sentencji. Kwota 6.937,18 zł, którą zasądzono w pkt I, jest zgodna z żądaniem pozwu. Powód wyliczył wartość szkody na kwotę 11.761,73 zł, a biegły ujął jej wysokość w przedziale od 11.558,95 zł do 11.800 zł brutto. Kwota szkody wyliczona przez powoda mieści się zatem w przedziale podanym przez biegłego. Przedział wskazany w opinii biegłego wynika z zastosowania w jednym wariantcie cen części oryginalnych O, a w drugim oryginalnych Q. Wprawdzie, jak podał biegły, wariant tańszy (Q) jest ekonomicznie uzasadniony, to jednak, zdaniem sądu, z uwagi na fakt, że niniejsza sprawa dotyczy odszkodowania z tytułu OC, którego celem ma być pełna rekompensata szkody, a pozwany nie wykazał ani nie podnosił, by w pojeździe powoda przed szkodą były użyte części inne niż oryginalne części sygnowane znakiem producenta pojazdu, zatem w urzeczywistnieniu prawa powoda do pełnego naprawienia szkody należało przyjąć, że wysokość szkody odzwierciedla wariant z cenami części oryginalnych O. S. wyliczona przez biegłego i uwzględniająca oryginalne części O (11.800 zł brutto) jest nieco wyższa niż kwota szkody podanej przez powoda (11.761,73 zł). Jednak z uwagi na fakt, że powód nie rozszerzył powództwa, a sąd nie orzeka ponad żądanie, zasądzono na rzecz powoda różnicę między kwotą przezeń żadaną a kwotą wypłaconą (5.074,55 zł). Do kosztów szkody wliczono koszt ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego (250 zł) po tym, jak pozwana wypłaciła mu odszkodowanie w niepełnej wysokości. Koszt ekspertyzy mieści się w normalnych następstwach szkody, gdyż powód nie jest, w przeciwieństwie do pozwanej, podmiotem profesjonalnym, mogącym samodzielnie dokonać ustaleń co do wysokości szkody i prawidłowości przyznanej mu przez ubezpieczyciela kwoty. Z tego względu, zdaniem sądu, powód zasadnie zasięgnął opinii specjalisty. W przeciwnym razie mógłby się narazić na zarzut niezasadnego wytoczenia powództwa ryzykując przegranie procesu w sprawie, w której bez wiedzy specjalnej nie sposób dokonać jakichkolwiek miarodajnych ustaleń.

Zasadne okazało się również roszczenie o odsetki ustawowe. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze datę zgłoszenia szkody (07.11.2014 r.), po upływie 30 dni od tej daty roszczenie odszkodowawcze było wymagalne. Początkową datę żądania odsetek powód wskazał na dzień 09 grudnia 2014 r. i od tej daty je zasądono, na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (a wcześniej, do 31 grudnia 2015 r., odsetki ustawowe), zgodnie z treścią art. 481 § 2 k.c.

Orzekając o kosztach procesu (pkt II wyroku) sąd miał na względzie wyrażoną w art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c., zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym na niezbędne koszty procesu prowadzonego przy udziale zawodowego pełnomocnika składają się wynagrodzenie i wydatki jednego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w kwocie **347zł** (k. 1-2 i 9), wynosząca w postępowaniu zwykłym 5% wartości przedmiotu sporu, ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwota **1.200zł** tytułem wynagrodzenia adwokata, ustalona w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nadto opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie **17zł** (k. 8), a także pobrana od powoda zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie **1.000zł** (k. 158, 160). Suma poniesionych przez powoda kosztów procesu wyniosła **2.564 zł** i tę kwotę zasądono od pozwanej na rzecz powoda w pkt II sentencji.

Zaliczka uiszczona przez powoda nie wystarczyła na pokrycie pełnego wynagrodzenia biegłego, które wyniosło 1.101,05 zł (k. 196).

W pkt III wyroku należało rozstrzygnąć o nieuiszczonych kosztach sądowych, które zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien ponieść przegrywający pozwany (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98kpc). Koszty te stanowi brakująca część wydatków na opinię biegłego (101,05 zł) i nakazano pobrać ją od przegrywającej pozwanej na rzecz Skarbu Państwa, gdyż to Skarb Państwa jest wierzycielem z tytułu tychże kosztów.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować sporządzenie uzasadnienia,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
3. akta przedłożyć Przewodniczącej Wydziału ze środkiem zaskarżenia i (...), ew. po trzech tygodniach od doręczeń w razie braku środka zaskarżenia.

17 lipca 2016 r.

SSR M. G.

Akta oddałam w poniedziałek 18 lipca 2016 r.